

Sygn. akt XII Ga 700/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Janusz Beim (spr.)

Sędzia: SO Beata Kozłowska-Sławęcka

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. i M. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego M. S. (1) i stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 17 marca 2014 r. sygn. akt V GC 135/14/S

I. oddała obie apelacje;

II. zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz strony powodowej kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XII Ga 700/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 kwietnia 2015r

Strona powodowa (...) sp. Z o o w G. wniosła o zasądzenie od pozwanych – (...) sp. z o. o. w K. solidarnie kwoty 32.423 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa podała, że w dniu 6 września 2010 r zawarła umowę o roboty budowlane z pozwanym M. S. jako generalnym wykonawcą obejmujące wykonanie prac w budynku należącym do strony pozwanej tj. spółki (...), która była inwestorem. W dniu 9 lipca 2011 r strona powodowa podpisała z pozwanym M. S. aneks do umowy przedmiotem którego było rozszerzenie zakresu robót o montaż wykładzin. Montaż został wykonany, a strona powodowa wystawiła fakturę, która po korekcie opiewała na kwotę 117.467,47 zł. Pozwany M. S. zapłacił kwotę 85.044, 47 zł i reszta kwoty jest przedmiotem żądania

pozwu. Odnośnie odpowiedzialności pozwanej spółki (...) strona powodowa wskazała na regulacje art. 647¹ § 5 kc, a dowodem akceptacji strony powodowej jako podwykonawcy jest w ocenie strony powodowej treść porozumienia z dnia 29 sierpnia 2011 r. (§ 1 ust 1).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 5 grudnia 2013 r uwzględnione zostało żądanie strony powodowej w całości.

Strona pozwana, spółka (...) w sprzeciwie od nakazu wniosła oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Zarzuciła, że umowa z M. S., a stroną powodową nie została zawarta w warunkach art. 647¹ kc, a strona powodowa może być jedynie zleceniobiorcą, a nie podwykonawcą w rozumieniu art. 647¹ kc. To strona pozwana, wskazując na stanowisko prezentowane w judykaturze (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2006 r. III CZP 36/06) zarzuciła, że nie można mówić o domniemanej zgodzie inwestora. Z ostrożności procesowej strona pozwana wskazując na art. 612 w zw. z art. 554 kc podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie dostawy wykładzin.

Pozwany M. S. w sprzeciwie od nakazu wniósł o oddalenie powództwa w całości na koszt strony powodowej. Pozwany przyznał fakt zawarcia umowy i aneksu do umowy, ale zarzucił, że strona powodowa nie wywiązała się z umowy, a założona wykładzina i roboty z tym związane obciążone były licznymi usterkami. Przedstawił też pozwany, jakiej treści korespondencja była prowadzona przez podmioty uczestniczące w realizacji robót. Wskazał pozwany na wykonanie robót dodatkowych i przedstawił do potrącenia kwotę 33.800 zł.

W replice na sprzeciw pozwanej spółki strona powodowa podtrzymała swoje żądanie w całości.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r Sąd Rejonowy dla Krakowa -Śródmieścia w Krakowie zasądził od pozwanego M. S. na rzecz strony powodowej dochodzoną kwotę w całości wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6.08 2011 r. (pkt I wyroku), oddalił powództwo w stosunku do pozwanej spółki (...) sp. z o. o. w K. (pkt II wyroku), zasądził od pozwanego M. S. należne koszty procesu na rzecz strony powodowej (pkt III wyroku) i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej spółki (...) koszty procesu w kwocie 2417 zł (pkt IV wyroku).

Uzasadniając rozstrzygnięcie sąd I instancji przedstawił stanowiska stron prezentowane w pozwie, w sprzeciwach od nakazu i dalszych pismach procesowych. Stwierdził sąd, że nie było sporu między stronami co treści umowy łączącej M. S. ze stroną powodową, nie było sporu co do rozszerzenia zakresu robót dotyczącego montażu wykładziny podłogowej. Nie były również sporne okoliczności związane z faktem wadliwości montowanych wykładzin oraz co do treści porozumienia zawartego przez wszystkie strony w dniu 29 sierpnia 2011 r.

W ocenie sądu I instancji przedmiotem sporu pozostaje „czy strona powodowa uzyskała status podwykonawcy pozwanego M. S. (1) w rozumieniu art. 647¹ kc”, a w ślad za tym, czy może dochodzić swoich należności zgodnie z art. 647¹ § 5 kc. Wskazał sąd, jakie dowody zostały dopuszczone, a w szczególności na dowód z zeznań świadka B. K. (przy czym sąd stwierdził, że te zeznania zostały potraktowane jako zeznania strony). W charakterze strony przesłuchany został również wiceprezes strony powodowej J. P.. Sąd I instancji wskazał na własne ustalenia tj. niezgłoszenie inwestorowi umowy zawartej przez M. S. ze stroną powodową, w szczególności w sposób określony w art. 647¹ § 2 kc; zawarcie porozumienia z dnia 29.08 2011r. nastąpiło po zawarciu umowy i aneksu z roku 2010 r; przedmiotem porozumienia było zakończenie robót na obiekcie i wzajemne rozliczenia; treść aneksu do porozumienia w żaden sposób nie odwołuje się do zgody inwestora na zatrudnienie podwykonawcy „a późniejsze przeniesienie wierzytelności nastąpiło między pozwanym M. S. (1) a stroną powodową, ze skutkiem na zmianę wierzyciela pozwanej spółki z M. S. (1) na (...) spółka z. o. o.”; brak dowodu aby strona pozwana tj. spółka (...) orientowała się, że posiada podwykonawcę „w osobie strony pozwanej” (zapewne na skutek oczywistej omyłki podano tak w uzasadnieniu chociaż powinno być, że chodzi tutaj o stronę powodową).

W swoich rozważaniach prawnych sąd I instancji stwierdził, że pozwany M. S. nigdy nie występował do inwestora o wyrażenie zgody na podwykonawstwo, która wiąże się z procedurą z art. 647¹ § 2 kc. Sąd I instancji stwierdził, że

nigdy nie doszło do okazania umowy zawartej przez pozwanego M. S. ze stroną powodową. Natomiast fakt zawarcia porozumienia trójstronnego z dnia 29.08 2011 r wraz z aneksem z dnia 9.09.2011 r. nie ma znaczenia bowiem porozumienie miało miejsce po wykonaniu umowy. Dlatego też w świetle art. 647¹ § 5 kc żądanie w stosunku do inwestora nie jest uzasadnione. Natomiast żądanie w stosunku do pozwanego M. S. jest uzasadnione w ocenie sądu I instancji, albowiem strony łączyła umowa oraz aneks do tej umowy. Nadto treść porozumienia z dnia 29 08 2011 r potwierdziło zadłużenie wobec strony powodowej. W ocenie sądu pozwany M. S. nie zgłosił w sprzeciwie zarzutów co do podstaw faktycznych i prawnych roszczeń na jakie się powołuje poprzestając jedynie na wskazaniu własnych pism i korespondencji z pozostałymi stronami sporu, a tym samym brak jest podstaw do rozpatrzenia zarzutów odnośnie obniżenia wynagrodzenia strony powodowej. O kosztach sąd orzekł stosownie do zasady wynikającej z treści art. 98 kpc.

Strona powodowa w apelacji od pkt II i IV wyroku zarzuciła ;

- naruszenie prawa materialnego tj art. 647¹ § 1 i 2 kc w zw. z art. 60 kc na skutek błędnej wykładni polegającej na nieuwzględnieniu, że zgoda pozwanego inwestora nastąpiła w sposób dorozumiany; naruszenie art. 647¹ § 5 kc poprzez błędne uznanie, że w braku dorozumianego wyrażenia zgody inwestora nie powstał węzeł obligacyjny z podwykonawcą skutkujący odpowiedzialność solidarną inwestora.

- naruszenie przepisów praw procesowego mające istotny wpływ na orzeczenie tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczechstronny, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, w szczególności korespondencji mailowej pomiędzy stroną powodową a inwestorem i w konsekwencji przyjęcie, że inwestor nie wiedział o wykonywaniu robót przez podwykonawcę i nie wyrażał zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą; naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 207 § 6 kpc poprzez nieuzasadnione pominięcie dowodu przedłożonego przez stronę powodową tj. korespondencji mailowej z inwestorem z dnia 26 i 27 sierpnia 2011 r ; naruszenie art. 217 kpc w zw. z art. 236 i 224 kpc poprzez zamknięcie rozprawy przy nierozpoznanym wniosku dowodowym strony powodowej o przesłuchanie w charakterze świadka A. F..

Podnosząc powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie dochodzonej kwoty od strony pozwanej tj. spółki (...) sp z o. o. wraz z odsetkami i kosztami procesu. A ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania . Nadto strona powodowa w apelacji wniosła o przeprowadzenie dowodu z treści korespondencji mailowej oraz z przesłuchania świadka.

W uzasadnieniu apelacji strona powodowa w szczególności wskazała na prawidłową jej zdaniem interpretację art. 647¹ kc, wskazała przy tym na dorobek judykatury. Podkreśliła strona powodowa, że samo podpisanie porozumienia w dniu 26.08 2011 świadczy o wiedzy inwestora o wykonywaniu robót przez podwykonawcę.

Pozwany M. S. w apelacji od wyroku zarzucił;

- nieważność postępowania z uwagi na naruszenie art. 214 i 214¹ kpc a to na skutek przeprowadzenia rozprawy podczas usprawiedliwionej nieobecności pozwanego na rozprawie,

- nierozpoznanie istoty sporu z uwagi na pominięcie zgłoszonego w sprzeciwie zarzutu potrącenia z wierzytelnościami pozwanego z tytułu powtórnego malowania ścian, za montaż i ponowny demontaż tzw. (przegród pożarowych w kwocie 38.800 zł)

- naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego

- naruszenie art. 503 § 1kpc poprzez nieuwzględnienie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu swojej apelacji pozwany w szczególności podkreślał, że z uwagi na śmierć małżonki nie mógł uczestniczyć w rozprawie. O tym fakcie wiedziała strona powodowa i strona pozwana i nie wnioskowali o przesunięcie terminu rozprawy. Podkreślił również, że sąd I instancji bezzasadnie nie rozpoznał zgłoszonego zarzutu potrącenia.

Strona pozwana (...) sp. z o. o. w odpowiedzi na apelację strony powodowej wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz należnych kosztów postępowania.

Po rozpoznaniu obu apelacji Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Przede wszystkim należy podkreślić, że przedmiotem sporu, jak wynika z treści uzasadnienia żądania pozwu, jest zapłata reszty wynagrodzenia za wykonaną przez stronę powodową usługę montażu wykładziny (na podstawie aneksu z dnia 9.05.2011r. do wcześniejszej umowy). Ten aneks został zawarty przez stronę powodową i pozwanego M. S.. Przedmiotem robót było przygotowanie podłoża (wylewka samopoziomująca) i montaż wykładziny.

Strona powodowa w swojej apelacji zarzuca przede wszystkim wadliwość polegającą na niewłaściwej interpretacji normy art. 647¹ kc i jej niezastosowaniu w niniejszym sporze. W ocenie Sadu Okręgowego, mimo lakonicznego i częściowo błędnego uzasadnienia sądu I instancji rozstrzygnięcie, oddalające żądanie, w stosunku do strony pozwanej jest prawidłowe. Należy pamiętać, że regulacja art. 647¹ kc prowadzi do przejęcia odpowiedzialności przez inwestora za zobowiązania wykonawcy wobec podwykonawcy. Jako przepis szczególny musi więc być interpretowany rygorystycznie jednak z uwzględnieniem celu tej regulacji. Pozycja inwestora wskazanym przepisem jest również odpowiednio chroniona z uwagi na treść § 2 art. 647/1 kc. (por również uchwałę Sadu Najwyższego z dnia 28.06 .2006 r III CZP 36/06). Rację ma strona apelująca wskazując w swojej apelacji na wypracowane przez judykaturę kierunki interpretacji art. 647¹ kc, a odnoszące się do wyrażenia zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą jak też co do czasu, w jakim taka zgoda może być udzielona.

Podkreślenia wymaga, że w niniejszym sporze strona powodowa upatruje solidarnej odpowiedzialności inwestora za wypłatę wynagrodzenia za usługę wymiany wykładziny w tym, że ok. trzy miesiące po zawarciu aneksu i ok. miesiąca po oddaniu robót strony zawarły trójstronne porozumienie dotyczące rozliczenia i konieczności ponoszenia kosztów związanych z wymianą wykładziny. Upatruje również domniemanej zgody na zawarcie umowy (ściślej aneksu do umowy) w treści korespondencji mailowej prowadzonej przez strony w maju 2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego zarówno stronie powodowej jak i sądowi I instancji uszła uwadze podstawowa okoliczność tj. przedmiot robót objętych aneksem, a z jego treści wynika spór między stronami. O ile pierwotna umowa z dnia 6.09.2010r. dotycząca wykonania tynków wewnętrznych gipsowych, wylewek i wylewek w piwnicach może być, z pewnymi zastrzeżeniami, potraktowana jako umowa o roboty budowlane (tak tę umowę postrzegały strony, chociaż oczywiście nie ma to mocy przesądzającej, prace były wykonywane w oparciu o dokumentację) to przedmiot aneksu w ocenie Sądu Okręgowego w żadnej mierze nie może być postrzegany jako integralna część umowy z dnia 6.09 2010 r (nawet jeżeli strony tak w umowie to postrzegały, bowiem posłużono się pojęciem "rozszerzenia zakresu rzeczowo finansowego" robót). W ocenie sądu II instancji dostawa i montaż wykładziny (...)przez stronę powodową (nawet na większej powierzchni) w żadnej mierze nie jest umową o roboty budowlane, o jakiej mowa we art. 647⁽¹⁾ § 2 kc. Jest to przykład klasycznej umowy o dzieło w ścisłym tego słowa znaczeniu. To, że zamontowanie przedmiotowych wykładzin wiązało się z koniecznością wykonania wylewki samopoziomującej się nie zmienia postaci rzeczy. Abstrahując od teoretycznych rozważań odnoszących się do definicji umowy o roboty budowlane oraz od dorobku judykatury w tym przedmiocie (por. również Komentarz do kodeksu cywilnego; Lexis Nexis, Wrszawa 2006, pod red .G. Bienka, s.234, t. 2.) nie można skutecznie bronić tezy, że szczególna odpowiedzialność inwestora przewidziana w regulacji art. 674⁽¹⁾ kc rozciąga się na umowy inne niż umowy mające za przedmiot roboty budowlane . Jeżeli wykonawca zawiera z

podwykonawcą (z którym łączy go umowa podwykonawcza o roboty budowlane) dodatkową umowę lub rozszerza zakres dotychczasowej umowy o dodatkowe czynności, to dobrodziejstwo ewentualnej solidarnej odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy musi być uzależniona od spełnienia przesłanek z art. 647⁽¹⁾ kc, a więc min. przedmiot dodatkowych czynności musi być skwalifikowany jako roboty budowlane. W przeciwnym przypadku inwestor może potencjalnie być pociągany do odpowiedzialności solidarnej z wykonawcą np. za wykonane przez podwykonawcę koszenie trawy na placu budowy albo umycie stolarki okiennej przed odbiorem obiektu budowlanego.

Powyzsza konstatacja powoduje, że zarzuty strony powodowej zgłoszone w apelacji, a odnoszące się do naruszenia norm prawa materialnego są nieuzasadnione. W konsekwencji chybione są również zarzuty naruszenia wskazanych norm procesowych, bowiem tego naruszenia strona powodowa upatrywała pozostając w przekonaniu, iż przedmiot sporu wynika z umowy o roboty budowlane.

Dlatego też, apelacja strony powodowej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w związku z czym orzeczono jak w pkt I wyroku (art. 385 kpc).

O kosztach procesu orzeczono jak w pkt III wyroku (stosownie do zasady wynikającej z treści art. 98 w z w z art. 108 § 1 kpc)

Apelacja pozwanego M. S. jest również nieuzasadniona. Przede wszystkim nieuzasadniony jest zarzut najdalej idący tj. zarzut nieważności postępowania. Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej musiało być zdarzeniem traumatycznym dla pozwanego. Sąd I instancji prowadząc rozprawę w dniu 17.03.2014r nie miał wiedzy o śmierci małżonki pozwanego w przeddzień rozprawy. Nie ma racji pozwany, że inne strony procesu miały procesowy obowiązek powiadomienia o tym sąd i wnioskowania o przesunięcie terminu. Bezasadny jest też zarzut, że sąd I instancji nie rozpoznał istoty sporu, a to z uwagi na nieuwzględnienie zgłoszonego zarzutu potrącenia. Sądowi Okręgowemu nie umyka z pola widzenia to, że strony tj. wykonawca, podwykonawca, inwestor zgłaszają wobec siebie różne roszczenia (w znakomitej części związane są z faktem wystąpienia wad w zamontowanej wykładzinie i konieczności poniesienia kosztów wymiany wykładziny). Wbrew twierdzeniom pozwanego z treści korespondencji prowadzonej przez strony, ani z treści porozumienia nie wynika, że pozwanemu przysługuje wierzytelność w podanej wysokości, którą może skutecznie przedstawić do potrącenia. Zatem chybione są zarzuty naruszenia przez sąd I instancji wskazanych w apelacji norm procesowych.

Dlatego też apelacja pozwanego M. S. podlegała oddaleniu i orzeczono jak w pkt I wyroku (art. 385 kpc). O kosztach orzeczono stosownie do zasady wynikającej z treści art. 98 w z w z art. 108 § 1 kpc (pkt II wyroku).

S. ref. I inst. Henryk Walczewski